

CO MOŻE ZROBIĆ RODZIC, ABY DZIECKU CHCIAŁO SIĘ CHCIEĆ?

Dzieci uczą się tego, czego doświadczają.

- Jeżeli dziecko żyje w atmosferze krytyki – uczy się potępiać.
- Jeżeli dziecko żyje w atmosferze wrogości – uczy się agresywnie rozwiązywać problemy.
- Jeżeli dziecko musi znosić kpiny – uczy się nieśmiałości.
- Jeżeli dziecko jest akceptowane i chwalone – uczy się doceniać innych.
- Jeżeli dziecko żyje w poczuciu bezpieczeństwa – uczy się ufności.
- Jeżeli dziecko żyje w atmosferze miłości - uczy się jak znaleźć miłość w świecie.

Typowe błędy, które popełniają rodzice:

- Nadmierna kontrola; „Muszę go cały czas pilnować, gdy tylko odejdę – od razu zajmuje się czymś innym, nigdy nie pamięta, co jest zadane”. Rodzice dzwonią do nauczycieli i kolegów, pytając o prace domowe. W ten sposób przejmują kontrolę, pozbawiają dziecko odpowiedzialności i motywacji do nauki.
- Uczenie się za dziecko; Rodzice niezadowoleni z efektów nauki dziecka, sami biorą się do pracy. Sprawdzają zeszyty, przepisują od nowa fragmenty lub całe prace domowe, piszą za nie wypracowania, czytają lektury. Obawiają się, że dziecko samo sobie nie poradzi.
- Zbyt wysokie wymagania; „Moje dziecko jest strasznie nerwowe. Gdy coś mu nie wychodzi, płacze, rzuca zeszytami.” Rodzic sprawdza pracę dziecka i podkreśla na czerwono popełnione błędy. Nie chwali za włożony w pracę wysiłek, ciekawą treść. Koncentrując się na błędach, odbiera dziecku satysfakcję z wykonanej pracy.
- Niewłaściwe motywowanie; Rodzice, w poczuciu własnej bezradności wobec szkolnych niepowodzeń dzieci, próbują wszystkiego, żeby je zachęcić do nauki: moralizują, straszą, zawstydzają, przekupują, wyznaczają kary. Z kolei dzieci, nie mając już nic do stracenia, podejmują walkę z rodzicami.
- Brak zainteresowania rodziców nauką dziecka; Rodzice, zapracowani i zmęczeni, nie mają czasu zajmować się sprawami szkolnymi dziecka. Uważają, że samo powinno dać sobie radę. Nie rozumieją, że dziecko potrzebuje pomocy. Dopiero, gdy dziecko wpada w duże kłopoty lub zaczyna wagarować, zaczynają szukać pomocy. Kiedy brakuje czasu, brakuje też codziennych rozmów, przemyśleń, a także wzajemnego wsparcia i okazywania szacunku. Umykają uwadze rodziców zaniedbania, np. przy odrabianiu prac domowych. Z drugiej strony często nie zauważają starań dziecka, które chce osiągnąć jak najlepsze wyniki. Wtedy jest ono przeświadczone, że wysiłek się nie opłaca.

Jak rodzice powinni postępować, aby zachęcić dzieci do nauki?

- **WSPIERAJ, ALE NIE WYRĘCZAJ** - Rodzice nie muszą na nowo uczyć się tego, co dziecko w szkole. Naukę pozostawmy dzieciom. Rodzice mają wspierać. Częstym problemem jest odrabianie prac domowych. Pomagając w odrabianiu zadań domowych, nie należy wyręczać dziecka. Należy wdrażać je do samodzielnej pracy. W procesie uczenia się ważną rolę

odgrywa samokontrola wykonanej pracy. Chodzi w niej o to, aby dziecko samo odkryło swoje błędy i samo je poprawiło. Należy dziecko przyzwyczajać do podejmowania wysiłku, do pokonywania trudności, wtedy uwierzy we własne możliwości.

- **MĄDRZE MOTYWUJ** - W procesie szkolnego uczenia się motywacja odgrywa dużą rolę. Jest siłą pobudzającą do nauki, zdobywania wiedzy i rozszerzania własnych zainteresowań. Od kar lepsze są nagrody, ale stosowanie ich musi być ostrożne. Złotym środkiem jest drobna nagroda, np. w postaci uznania rodziców, pochwały. Dziecko będzie miało poczucie, że rodzice doceniają jego trud i wysiłek włożony w naukę.
- **DOCENIAJ OSIĄGNIĘCIA DZIECKA** - Warto rozróżnić tutaj dwa pojęcia: osiągnięcia, a nie stopnie. Często pytamy dziecko po powrocie ze szkoły: „Co dziś dostałeś?”, a powinniśmy zapytać: „Czego się dziś nauczyłeś?”. O ile łatwo jest doceniać osiągnięcia dziecka, które otrzymuje dobre stopnie, to gorzej jest z dzieckiem, które ma kłopoty w nauce. Warto się zastanowić, czy niepowodzenia w nauce nie są objawem konkretnej przyczyny. Jest różnica między dzieckiem, które nie chce się uczyć, a takim, które uczy się wolno i nie jest w stanie zrobić tego, co się od niego wymaga. W rozpoznaniu problemu może pomóc rozmowa z wychowawcą, pedagogiem szkolnym, a także badanie w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej.
- **NIE POZWÓL DZIECKU, BY ŹŁE MÓWIŁO O SOBIE** - Często mamy okazję słyszeć, że dziecko źle mówi o sobie: „Jestem głupi”, „Nie dam rady”, „I tak mi się nie uda”. Są to głosy, które są wrogami sukcesu. Czasem nieświadomie nadajemy dziecku etykietę i tak o nim mówimy: „ten nie jest zdolny, ten powolny, ten zapominalski”. Sprawiamy, że dziecko tak zaczyna myśleć o sobie. Opatrywanie dzieci etykietami ogranicza ich nadzieję, marzenia i możliwości. Lęk przed niepowodzeniem powoduje u tych dzieci występowanie tendencji do rezygnacji, formułowanie niskich aspiracji i niskich oczekiwań oraz unikanie zadań czy wręcz wagarowanie.
- **BUDUJ W DZIECKU POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI** - Dziecko będzie myślało pozytywnie o sobie, gdy będzie miało poczucie własnej wartości. Rolą rodziców jest pomóc wykształcić w dziecku energię i inicjatywę, by zrekompensować poczucie niskiej wartości, by znaleźć sposób zrównoważenia swojej słabości, by dziecko myślało: „Może nie jestem najlepszym uczniem w klasie, ale za to ładnie śpiewam czy gram w piłkę”. Jest to szczególnie ważne w okresie dojrzewania, bo wówczas często jedynym źródłem poczucia własnej wartości jest akceptacja grupy rówieśniczej. Wiara we własne możliwości może zaprowadzić na sam szczyt, a jej brak powoduje utratę mnóstwa fantastycznych okazji do nauki, zabawy, poznania ciekawych ludzi.

WSKAZÓWKI, KTÓRE MOŻEMY WYKORZYSTAĆ W PRACY Z WŁASNYM DZIECKIEM:

- Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka. Omawiając jego pracę, najpierw podkreśl dobre strony, wskazując, nad czym mogłoby jeszcze popracować.
- Czasami powstrzymaj się z oceną, zachęcaj do samooceny: „Nie jesteś zadowolony z efektów swojej pracy? Czy jest coś, co chciałbyś poprawić?”

- Okazuj życzliwe zainteresowanie sprawami szkolnymi dziecka. Zamiast wypytywać i kontrolować, raczej słuchaj uważnie i okaż zrozumienie dla jego uczuć. Gdy dziecko popadnie w kłopoty, pamiętaj, że przede wszystkim to ono ma problem.
- Zamiast krytykować i oceniać – dodaj mu otuchy: „Matematyki można się nauczyć, wierzę, że ty to potrafisz” i zachęcaj je do wyciągnięcia własnych wniosków: „Jak myślisz, dlaczego Ci nie poszło na tym sprawdzianie? Z czym masz kłopot? Czego potrzebujesz, żeby sobie z tym poradzić?”
- Jeśli widzisz, że sprawy dziecka idą źle, nie wahaj się powiedzieć mu o tym, co cię martwi i czego od niego oczekujesz: „Dowiedziałam się, że ostatnio przychodzisz do szkoły nieprzygotowany. Oczekuję, że będziesz odrabiać prace domowe i przygotowywał się do zajęć. Jeżeli czegoś nie rozumiesz, chętnie Ci pomogę.”
- Jeżeli dotychczas nadmiernie kontrolowałeś swoje dziecko – pozwól mu stopniowo wziąć odpowiedzialność za naukę.
- Możesz zawrzeć z nim kontrakt/umowę: „Od dzisiaj nie będę przypominała Ci o lekcjach. Jesteś już dojrzały i wierzę, że sam potrafisz zaplanować sobie pracę. Zawsze możesz liczyć na moją pomoc, a raz w tygodniu chciałabym, żebyś zdawał mi relację, jak sobie radzisz i z czym miałeś trudność.” Gdy dziecko o czymś zapomni, pozwól mu ponieść konsekwencje i zachęć do wyciągnięcia wniosków.
- Rozmawiaj z dzieckiem o jego zainteresowaniach, celach i planach na przyszłość. Zadawaj pytania, które skłaniają do zastanowienia się nad znaczeniem wykształcenia: „Dlaczego wybierasz właśnie tę szkołę? Jakie możesz mieć korzyści, jeśli ją skończysz? W jaki sposób zamierzasz osiągnąć swój cel, np. zostać informatykiem? Co dla Ciebie w życiu jest ważne?”
- Interesuj się tym, co wydarzyło się w szkole, rozmawiaj o tym, czego dziecko się nauczyło.
- Wdrażaj dziecko do systematyczności, naucz dobrej organizacji pracy (odrabianie lekcji o tej samej porze, ale nie bezpośrednio przed lub po szkole) i zadbaj o odpowiednie miejsce do nauki (stały kącik do pracy).
- Pomagaj dziecku w odrabianiu lekcji i pokonywaniu trudności – nie oznacza to jednak, że masz wykonać zadanie za dziecko! Pomóż mu zrozumieć polecenie, zaplanujcie poszczególne etapy niezbędne do wykonania zadania, w razie potrzeby udziel wskazówek.
- Unikaj atmosfery napięcia, nie okazuj ciągłego niezadowolenia, lecz szukaj mocnych stron swojego dziecka i udzielaj mu wsparcia.
- Chwal za osiągnięcia, a także za włożony wysiłek.
- Nie porównuj dziecka do rodzeństwa, kolegów, lecz do jego poziomu umiejętności – uświadamiasz mu w ten sposób, że robi postępy i motywujesz do dalszej pracy.
- W przypadku zniechęcenia dziecka lub doświadczenia przez nie porażki – nie zaprzeczaj jego uczuciom, mówiąc, że nic się nie stało, lecz nazwij jego uczucia: „Widzę, że jest Ci bardzo smutno z tego powodu..., że jesteś rozczarowany..., że zadanie to sprawia Ci trudność”.
- Zachęć je do wymyślenia, jak można rozwiązać dany problem, zaproponuj własne pomysły i wspólnie zdecydujcie, które pomysły wydają się możliwe do zrealizowania.

Kluczem do sukcesu jest miłość i akceptacja!

Najważniejszą sprawą w zakresie motywowania dzieci do nauki jest ich akceptacja przez rodziców, bez względu na to, co dziecko robi czy jak się zachowuje. Dziecko, które wyrasta w atmosferze akceptacji, poczucia, że jest kochane i szanowane, łatwiej przyjmie nasz punkt widzenia. Dziecko,

które nabierze wiary i pewności siebie, łatwiej pokona problemy i chętniej będzie stawiało czoła przeciwnościom.

Źródła:

J. Brophy – „Motywowanie uczniów do nauki”

C. Buchner – „ Sukces w szkole jest możliwy”

H. Hamer – „ Do efektywności nauczania”

M. Harmin – „Duch klasy”. Jak motywować uczniów do nauki?

A. Mc Ginnisa – „Sztuka motywacji”

D. Stipek, K. Seal – „Jak nakłonić dziecko do nauki?”

G.W.Green – „Jak pomagać dziecku w nauce?”

A.Faber, E.Mazlish – „Jak mówić, żeby dzieci uczyły się w domu i w szkole”

Strony internetowe: www.edux.pl, www.publikacje.edu.pl